



W czwartą Niedzielę Wielkanocną, zwaną Niedzielą Dobrego Pasterza, będziemy obchodzić 55. Światowy Dzień Modlitw o Powołania.

W tym dniu modlimy się w intencji powołań do życia kapłańskiego, konsekrowanego i misyjnego. Kapłaństwo nie jest jednym z praw obywatelskich, które z natury przysługują człowiekowi, tylko niezwykłym darem Bożej miłości. Powołanie nigdy nie jest tak oczywiste, jak wiele rzeczy, które otaczają nas w codziennym życiu. Jak więc je rozpoznać? Na te i inne pytania, dotyczące odpowiedzialnego przygotowania się do podjęcia posługi kapłańskiej, odpowiada ks. Jan Sareło, ojciec duchowny WSD w Grodnie.

– Powołanie do kapłaństwa, jak przypomina nam Ojciec Święty, jest jednocześnie darem i tajemnicą. Jakie są podstawowe znaki powołania?

– Podstawowym znakiem powołania do kapłaństwa, a jednocześnie koniecznym warunkiem realizacji odkrytego powołania jest osobista przyjaźń z Chrystusem. Nikt poza Zbawcą nie może go objawić. A głos Jezusa można usłyszeć tylko w chwili bezpośredniego spotkania.

Kolejnym znakiem powołania do służby Bożej, do stanu kapłańskiego jest to, że człowiek ma czyste intencje, chce bezinteresownie służyć Panu, jest zafascynowany Chrystusem i pragnie Go naśladować. Właśnie te, a nie inne powody, wśród których może się znaleźć chęć realizacji własnych – często chorych – ambicji, powinny kierować młodym człowiekiem. † Jeśli pragnie służyć Chrystusowi z miłości do Niego oraz do tych, których Jezus postawi na jego drodze, nikt nie odbierze mu radości ze świadomości, że został księdzem. Jeśli natomiast wybrał kapłaństwo, by mieć satysfakcję lub zyskać ludzką wdzięczność, to już od początku jest skazany na zawód.



▣ – Jak rozeznąć powołanie życiowe?

– Ta sprawa wymaga czasu, a także kompetentnej osoby obok. Trzeba, by człowiek na kolanach prosił o pomoc Ducha Świętego, który przez kierownika duchowego, spowiednika lub pewne wydarzenia w życiu ukaże poprawne rozwiązanie. Powinien on uczciwie pracować nad sobą, by móc z czystym sercem powiedzieć Bogu, samemu sobie oraz przełożonym, że świadomy odpowiedzialności odpowiada na dar Bożego powołania i że tego daru nie zmarnuje.

– Jaka jest rola przewodnika duchowego w procesie formacji przyszłego kapłana?

– By zakiełkować, nasienie potrzebuje słońca, wilgoci i dobrej gleby. Podobnie jest z kandydatem do kapłaństwa. Człowiek, który usłyszał wezwanie Boga, potrzebuje na swojej drodze szczególnej pomocy. Niezbędne jest rozumne towarzyszenie powołanym, by w odpowiednim czasie potrafili podjąć osobistą, wolną i dojrzałą decyzję całkowitego oddania się Chrystusowi i wytrwania na tej drodze do końca życia. Ważną rolę w tej sprawie odgrywa spowiednik i kierownik duchowy. Oni właśnie pomagają rozpoznać powołanie, ukazują wizję kapłaństwa. Bez przewodnictwa duchowego przygotowanie kandydata jest niemożliwe.

▣▣ – Wielu kapłanów twierdzi, że odkryli swe powołanie dzięki innym osobom. Czy warto zawsze przychylić się do głosów doradców?

– Powinni to być dobrzy doradcy: nie tacy, co namawiają, decydując za kogoś, lecz ci, którzy pomagają odkryć powołanie i usłyszeć głos Boga. Postaram się wyjaśnić to na przykładzie.

Założmy, że w pewnej parafii mieszka chłopiec, który jest ministrantem w kościele, pochodzi z dobrej rodziny, jest pobożny, szanuje wartości moralne. Patrząc na jego postawę, otoczenie mówi: „Powinieneś iść do seminarium, bo zostałeś stworzony do bycia księdzem”. Jednak ten chłopiec nie odnajduje w swoim sercu powołania do kapłaństwa. W podobnej sytuacji nie warto męczyć siebie i iść wbrew własnej woli do seminarium.

▣ – Czy człowiek musi mieć 100% pewności, czy też powinien iść do seminarium mimo wątpliwości?

– Można iść i trzeba iść, choć są wątpliwości. Chyba jeszcze nie spotkałem takiego człowieka, który by od samego początku miał absolutną pewność, że jest osobą powołaną do

kapłaństwa, że powinien przyjąć święcenia i zostać księdzem. Po to właśnie istnieje seminarium: by młody człowiek miał możliwość w ciągu kilku lat rozważać i rozpoznawać swoje powołanie. Wątpliwości są normalne, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, kiedy świat proponuje młodym ludziom sporo atrakcyjnych dróg.

☐☐ – **Grodzieńskie seminarium corocznie organizuje rekolekcje rozeznania powołania. Czy widać już owoce tych przedsięwzięć?**



– Z naszego doświadczenia wynika, że te rekolekcje służą dużą pomocą duchową w rozeznaniu przez młodych ludzi swojego powołania życiowego. Prawie wszyscy klerycy, którzy obecnie uczą się w WSD w Grodnie, w swoim czasie brali udział w takich ćwiczeniach duchowych. Nawet sama ich nazwa mówi o tym, że mają służyć pomocą młodemu człowiekowi. Udział w takich spotkaniach nie oznacza, że ich uczestnik koniecznie musi zostać księdzem. Podobne rekolekcje są okazją do zastanowienia się nad tym, jak zrealizować zadanie, które Bóg stawia przede mną, czyli do czego mnie powołał.

Często się zdarza, że młodzi ludzie zagłuszają w sobie głos Wszechmocnego, który jest delikatny, spokojny, cichy, gdyż Stwórca nigdy nie narzuca nam swojej woli. Hałas i opór otaczającego świata sprawia natomiast, że chłopiec nie jest w stanie się odnaleźć. Zdarza się też tak, że w sercu młodego człowieka Bóg już zasiał ziarno powołania, ale rodzice nie chcą się na to zgodzić, gdyż mieli dla dziecka inny plan. Z tego powodu rodzą się w sercu młodego człowieka niepewność, wątpliwości. Dlatego też bardzo ważne jest, by młodzież brała udział w podobnych rekolekcjach, ponieważ znaczy to, że zadaje sobie pytania i szuka odpowiedzi, pragnąc odnaleźć siebie.

☐ – **Kapłan to ktoś, kto umacnia ludzi w wierze, nadziei i miłości. Z tego względu musi być osobą dojrzałą zarówno w wymiarze czysto ludzkim, jak i chrześcijańskim. W jaki sposób odbywa się formacja kandydata, by osiągnął wymagany stopień dojrzałości?**

– W Adhortacji Apostolskiej „Pastores dabo vobis” ukazują się cztery wymiary formacji: ludzki, duchowy, intelektualny oraz duszpasterski. Formacja ludzka ma za zadanie przede wszystkim ukształtować w przyszłym kapłanie zdolność do budowania dobrych relacji z drugim człowiekiem. Celem formacji duchowej jest zbudowanie głębokiej i trwałej relacji z Panem Bogiem. Formacja intelektualna obejmuje studia filozoficzno- teologiczne. W drodze ku kapłaństwu odgrywa ona niezwykle ważną rolę: aby móc wyjść do świata i zmierzyć się z problemami współczesnego społeczeństwa, ksiądz powinien posiadać odpowiednie

wykształcenie i wiedzę. Podczas formacji duszpasterskiej klerycy uczą się umiejętności ukazywania ludziom Chrystusa, który „nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz żeby służyć” (por. PDV 57). Właśnie dlatego alumni, poza wieloma obowiązkowymi ćwiczeniami, powinni rozwijać w sobie własne zainteresowania poprzez dawanie siebie innym.

– W jaki sposób klerycy rozwijają wrażliwość na potrzeby i cierpienie innych ludzi?

– Aby być dobrym kapłanem, trzeba najpierw być dobrym człowiekiem, mieć otwarte serce. Jednym ze sprawdzianów dla przyszłych księży z grodzieńskiego seminarium jest więc obcowanie z chorymi i porzuconymi osobami w podeszłym wieku, przebywającymi w Domu Miłosierdzia w Kamionce, oraz dziećmi z Domów Dziecka w Raduniu i Hołowiczpolu. W ten sposób klerycy otwierają się na bezinteresowną miłość do bliźniego.

□ – Innym istotnym warunkiem przygotowania do kapłaństwa jest formowanie właściwej wizji kapłana i jego misji. Na czym polega?

– Kapłaństwo nie jest sposobem na szukanie życia łatwego i wygodnego. Dla prawdziwego kapłana wierność Chrystusowi i otrzymanemu powołaniu jest najwyższą wartością. Polega ona na byciu świadkiem Bożej miłości i prawdy, która wyzwala z grzechu, głoszeniu Dobrej Nowiny, karmieniu Bożym Ciałem i pomocy w budowaniu Królestwa Bożego. Dobry kapłan powinien kochać wszystkich, patrzeć oczami Chrystusa. Przebywać wśród ludzi niezależnie od tego, jacy oni są: dobrzy czy źli, religijni czy mniej religijni – i być bezinteresowny. Musi umieć dostosować się do indywidualnej sytuacji drugiego człowieka, stawiając na pierwszym miejscu jego zbawienie. Warto rozumieć, że sprawcą wszystkiego jest Bóg, a ksiądz – tylko narzędziem, pomocnikiem w dziele prowadzenia ludzi do Ojca Niebieskiego.

– Ogólnoświatową tendencją jest zmniejszenie liczby powołań. Dlaczego coraz mniej jest tych, którzy pragną odkrywać sens życia w Bogu?

Przyczyn tego jest bardzo dużo: młodzi ludzie są mniej dojrzały, mają trudności z rozpoznaniem powołania i wytrwaniem w podjętej decyzji. Może za mało dajemy świadectwo i przykład, nie przeprowadzamy wystarczającej ilości akcji powołaniowych w parafiach. Uważam, że ta sytuacja jest sygnałem dla nas, ludzi Kościoła, że trzeba wziąć się do pracy. Wiadomo, że powołuje Bóg, ale i my nie powinniśmy beczynnie rozpaczać, że jest źle. Trwa I Synod Diecezjalny, w ramach którego została stworzona Komisja ds. Powołań. Pragniemy głębiej się zastanowić nad tym pytaniem.

- Jaka jest rola modlitwy wiernych w intencji powołań?

– Modlitwa w intencji powołań odgrywa ogromną rolę, gdyż Jezus mówił: „Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam” (Mt 7, 7). Kościół grodzieński jest bardzo zaangażowany w sprawę modlitwy za kandydatów do służby kapłańskiej. W każdy pierwszy czwartek miesiąca mają miejsce adoracje Najświętszego Sakramentu w intencji duchowieństwa. Wielu wiernych indywidualnie modli się za księży o umocnienie, uświęcenie i prowadzenie przez Ducha Świętego, o pomoc i błogosławieństwo, ofiarując za nich swoje cierpienia, troski i bóle, radości i dobre uczynki. Podczas Tygodnia Modlitw o Powołania Kościół w sposób szczególny zaprasza nas włączyć się w modlitwę o nowe powołania, a także za tych, którzy zostali przez Boga powołani do wiernego naśladowania Jezusa Chrystusa Dobrego Pasterza. To zaproszenie jest skierowane do nas wszystkich. Zechciejmy więc – każdy według swoich możliwości – na nie odpowiedzieć. Niech nie tylko ten tydzień, lecz także

Powołanie kapłańskie: dar i tajemnica

Wpisany przez Кінга Красіцкая
15.04.2018 00:00

inne dni w roku będą czasem zjednoczenia w modlitwie wszystkich wiernych w intencji tych, którzy pragną z odpowiedzialnością wypełnić misję, powierzoną im przez Boga.